

GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata na zwyczajnym papierze stp. 12, na francuskim stp. 15.

N^{ER} 66.

Pojedynczy numer na zwyczajnym papierze gr. 10.

CZWARTEK DNIA 16 WRZEŚNIA 1830 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

| Dzień godzina | Barometr na 0° r. | Therm: | Higro- metr | Wiatr | Stan Atmosf: | UWAGI. |
|------------------|----------------------|--------|----------------|------------------|--------------|---------|
| 7 | 27 2, 862 | +10. 6 | 100 | połud: za. słaby | pochlumno | |
| 15. 12 | „ 3, 724 | +14. 8 | 84 | zachodni mocny | chmur | |
| 3 | „ 3, 887 | +14. 5 | 84 | „ średni | „ „ | |
| 9 | „ 5, 133 | +11. 4 | 100 | „ „ | Pochlumno | deszcz. |

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

WIEDEN 2 września. — Jenerał jazdy baron Frimont, pojechał spieszo do Włoch; gdzie jak dawniej, obeymie naczelne dowództwo nad wszystkimi anstryackimi wojskami. Wiele niemieckich i węgierskich półków znajdować się ma w drodze do Lombardy, dla zluzowania wojsk dotąd tam stojących.

BERLIN 8 września. — Przybyli tu: Xiążę Eliaz Dółgoruki z Kalsruhe; półkownik francuzki xiążę Moskwy gońcem z Paryża; nadawczyzny i pełnomocny minister przy dworze hiszpańskim P. Liebermann, ze Szląska, i ces. ros. radca stanu, baron Maltitz, gońcem z Franzbrunn.

Kr. hiszpański goniec gabinetowy Diaz, przejechał tędy przez Drezno z Madrytu do Petersburga.

— Dnia 9. — Przybyli tu: feldmarszałek hr. Dybicz Zabałkański z Petersburga; ces. ros. wicekanclerz i minister spraw

zagranicznych, hr. Nesselrode z kąpieli czeskich; jenerał porucznik i dowódca Swidnicy, Laroche de Starckenfels z nad Renu; tudzież ces. ros. polni strzelcy Kondratiew i Siegismund gońcami z Petersburga.

Wyjechali z tąd: Jenerał major i inspektor 2giej inspekyi artyleryi Clausewitz do Wrocławia; xiążę Eliaz Dółgoruki do Petersburga, a półkownik francuzki xiążę Moskwy do Sztokolmu.

— Dnia 10. — Przybyli tu: Wielki czesnik i szambelan hr. Voss z Neu-Strelitz; Badeński minister skarbowy Bülch z Karlsruhe, i sekretarz sardyńskiego poselstwa przy ces. ros. dworze margr. Pareto gońcem z Turynu.

— Dnia 11. — Przybyli tu: Ces. ros. jenerał major Essaków z Akwisgranu, i ces. ros. polowy strzelec Franzow gońcem z Paryża.

Wyjechali z tąd: kr. francuzki jenerał porucznik hr. Lobau do Paryża; porucznik i

adjutant J. K. Wysokości xcia Alberta, P. Reitzenstein, gońcem do Hagi; i sekretarz poselstwa sardyńskiego przy ces. ros. dworze margr. Pareto gońcem do Petersburga.

PARYŻ 3 września. — Na posiedzeniu izby deputowanych pod prezydencją P. Lafitte dnia 30 z. m. generał Lafayette, pomimo utrudzenia z odbytego popisu gwardyi narodowej, zajął swe miejsce w tejże izbie. P. Guernissac przysłał zrzeczenie się obowiązków deputowanego. — Z porządku dziennego przypadła rzecz o ustawie względem obiorów. — P. Salverte, najpierwszy zabrał głos, i niesłabił, aby ten projekt do prawa odpowiadał potrzebie kraju. Kommissary nadała wprawdzie podwójny głos obywatelom departamentów, zamiast udzielenia go pewnym okręgom. Zdający sprawę wyraził, że przestać należy na nieodzownych zmianach; ja zaś sądzę, iż należy uchwalić jakie tylko bydy mogą zmiany. Ważną jest rzeczą, aby mężowie, którzy nowemu systematowi sprzyjają, zaczęli jak najszybciej kierować wszystkiemi tego rodzaju sprawami. Sądzić, iż dawniejszy rząd odciągałby był do 5 tygodni wykonanie swoich wyroków z d. 25 lipca, gdyby był został zwycięzcą? Proponuję dwa przydatkowe artykuły: wyborca i mający bydy obranym, który ma do tego prawo przez zmienioną teraz konstytucją; ma dopiero w rek po ogłoszeniu niniejszej ustawy wykazać roczny dochód swej posiadłości. Peki ustawa nie oznajmi oznaczenia rocznego dochodu, takowy dochód wynosić ma dla wyborcy 200 fr. a dla obrac się mającego 500 fr. Jeżeli te dodatki niezostaną przyjęte, głosuje więc przeciw ustawie. — P. Mauguin rozbiierał pytanie: czyli dalsze obradowania izby są prawne lub nie? i oświadczył się w mocnych wyrazach za ostentnem. "Któryż a nas (rzekł śmiało) twier-

dzić może, iż reprezentuje uczucia swoich konstvtuentów? Sam wystawiam sobie za przykład. Przez wyborcze koll-gium zamieszkania mojego przemiesiony zostałem nad innych kandydatów, którzy podobnie jak ja mieli lat 40 skończonych; ale któż powiedzieć może, iż bym był został obrany, gdyby na owczas 30letni ludzie mieli prawo obieralności, a 25letni byli wyborcami? Jeżeli późniety nchwalona bydy ma ustawa o obiorach, tedy terazniejsza tymczasowa nie jest potrzebną, i aż do tego czasu obecną zachować powinniśmy." Mówiło jeszcze wielu członków za i przeciw, w mowie będącej nowej ustawie; ale gdy przyszło do głosowania przyjętą została większością 234 głosów przeciw 12.

Niektóre pisma fancuzkie potwierdzają wiadomość (umieszczoną w 64 numerze gazety krakowskiej pod artykułem z Paryża) o zrzadzonem przez woyska w Metz nieładzie; ale dalsze wypadki niewiadome.—

Dzienniki *National* i handlowy, donoszą: "Wczoray przybyło do biur różnych dzienników, które wytłaczane są machinami, kilkunastu robotników drukarskich z żądaniem, aby w zwyczajnych prassach były wybijane dla zatrudnienia więcey rąk.— Redakcyja Konstytucyonisty miała ich deputowanym przyrzec, iż nieużyje dziś do tego machiny i dla tego jey dziennik wyszedł; inne zaś, które tego nieuczyniły, niewyszły.— Rzeczeni deputowani gwałtem przymuszali innych robotników i nawet zecerów do łączenia się z sobą.— Słychać, iż hersatami tej zuchwałości są robotnicy drukarni krolewskiej, którzy się żalą przeciw jey administracyi.— Kuryer francuzki dał mocny odpór ich żądaniom, i odwołał się do sądu, aby położył koniec podobney zdraźności tamującej przemysł.

Gubernator Roszelli odebrał rozkaz wypuszczenia na wolność generała Despineis. Wyjechał on ztamtąd za paszportem, ale gdy przybył do Roszfortu i był poznany, o mało od ludu rozszarpanym nie został. Obroniła go gwardya narodowa i zaprowadziła na ratusz. Powóz jego lud spalił. On zaś na własne żądanie został przez 50 gwardyaków na powrot do Roszelli odprowadony.

Monitor wczorajszy oznajmił ustawę wyznaczającą nagrody dla raniionych, wdów i sierot poległych w dniach od 26 do 29 lipca. Oycowie, matki, wdowy i dzieci poległych, otrzymają pensye lub wsparcie. Poniesione szkody w własnościach, podczas zaszłych wydarzeń, będą wynagrodzone. Oprócz tego na uwiecznienie ich pamiętki wybity zostanie medal.

Sąd na byłych ministrów dopiero w październiku rozpocznie się w izbie parów.

Indicateur de Bordenaux pod d. 28 sierpnia wyraża: "Wczoray głoszono tu za rzecz pewną, iż rząd francuzki oświadczył Ferdynandowi VII że nie będzie się mieszał do zamierzonych na granicy rozruchów, ale razem dał poznać, że to uczyni pod warunkiem, jeśli trójkolorowa bandera będzie przez Hiszpanią uznana i poważana.

Dziennik *Figaro* wywierając największą złość przeciw P. Dupin; we wczorajszym numerze swym wyraził: "Nowy gatunek heroizmu. Na najmniejszą trwogę ukrwacie się, a gdy wszystko się skończy, występujcie, i krzyczcie: żeście oyczyznę uratowali."

Postaniec izb zapewnia, iż czytał list z Madrytu pod d. 23 sierpnia, w którym wyrażono, że Hiszpania postanowiła uznać króla Francuzów wprost i bez żadney ogrodkii.

AKWISGRAN 2 września. — Gazeta tutejsza donosi: że pod rozkazami generała majora Pfael, znajduje się w drodze korpus woj-

ska, który przeznaczony jest częścią na osadę tuteyszą, częścią na rozłożenie się w okolicach miasta naszego. — Uwięzienia ciągnęły się dalej wczoray, ponieważ zeznania pochwyconych wyjawiały coraz więcej winowayców i hersztów. Zachodzi więc nadzieja, że dzika zawziętość, z jaką popełnione tu zostały zdróżności, zupełnie wykryta i surowo ukarana zostanie.

BRUXELLA 5 września. — Dziennik belgicki zawiera następującą odezwę kommissyi organizacyjney:

"Mieszkańcy Bruxelli! J. K. Wysokość książę Oranii zalecił nam, abyśmy się niezwłocznie osobiście udali do podnożka tronu, dla przełożenia N. Panu prośb naszych, które całym swoim wpływem wspierać będzie i spodziewa się, że nam udzielone zostaną. Zaraz po odjeździe J. Królewiczowskiej Mości opuszczą woyska Bruxellę. Gwardya obywatelska, obowiązana się słowem honoru, nie dopuszczać zmiany panującego domu, pilnować miasta, a szczególniej pałacu. — Bruxelle d. 3 września 1830., — Tu następują podpisy członków kommissyi, kilku wyższych woyskowych i cywilnych urzędników; tudzież poświadczenie za zgodność własnym podpisem królewicza.

Xzę Oranii ogłosił onegdy ustanowioną przez siebie kommissyą w imieniu króla, za rozwiązaną. — Obecni tu deputowani drugiey izby stanów jeneralnych hr. Celles, baron Secus, Barthelemy, de langh, Brouckere, hr. Cornet de Grez i Huysman d'Annercoix, wydali onegdy następującą odezwę:

"Kochani ziomkowie! Wezwani do J. K. Wysokości xcia Oranii, mieliśmy zaszczyt wystawić Mu sumieonnie stan rzeczy i gmystwów. Poczytaliśmy się za upoważnionych do przełożenia J. K. W. jako zastępy tronu, że najgorączszem życzeniem jest Belgii być zu-

pełnie oddzielona od północnych prowincyj bez żadnego innego współnictwa, nad obowiązkiem względem panującej dynastji. Przełożyliśmy J. K. Wysokości, iż podczas największego wzburzenia umysłów, dynastja Nassau nie przestała być na chwilę życzeniem Belgów; że dom Oranii, skoro trudność jego położenia, niemożność połączenia mniemań obyczajów i interesów znikną i uczucie wolnym do dopełnienia na przyszłość naszych życzeń; polegać może na przychylności i wierze wszystkich. Przełożenia nasze, równie jak oddzielnych kommissji, łaskawie przyjęte zostały. Xżę chce osobiscie Najjaśniejszemu Oycu swemu przełożyć nasze życzenia. Przekonani, kochani ziomkowie, że wierni byliśmy tłumaczami waszych uczuć, że działaliśmy jako dobrzy i rzetelni Belgowie; uwiadomiamy was o tym kroku, i tu w waszej stolicy oczekujemy z pewnością wypadku waszych i naszych usiłowań. — Bruxella d. 3 września 1830. „

W niebytności naczelnego wodza gwardji obywatelskiej; baron van der Smissen, oznajmił między innymi w swej odezwie: że stojący w pałacu oddział wojska opuścił miasto; że narodowym honorem zaręczono jest utrzymanie spokoyności, i że książę następcy tronu, jednostajne życzenie rozdzielenia prawodawstwa, administracji i skarbu obu części państwa, wysokiemu swojemu oycu przełoży.

Dnia 3 o godzinie 4 z południa odjechał książę Oranii do Hagi, dla przełożenia królowi życzeń obywateli. Osada wyruszyła ztąd zaraz za nim. — Drogi do Vilvorde, dokąd poprzędził go na czele gwardji obywatelskiej konney, kawaler Hotter; odbył J. K. Wysokość bardzo szybko, gdzie oczekiwał na niego książę Fryderyk. Jak tylko zobaczyli się oba królewiczowie, uściskali się serdecznie. —

Propozycja oddziału administracji pod tym samym berłem wpływała dobroczynnie na lud. Zasada swobod i całości, londyńskim traktatem zapewniona, nie będzie przez to bynajmniej naruszona. Wykonanie nie jest wcale trudne, gdyż stosunki Szwecji do Nor-

wegii, Austrii do Węgier, a Rosyi do Polski okazują dowodnie, że błąd administracji nie będzie przez to przerwany. Owszem wypłyne ztąd ta korzyść, iż wzajemna nienawiść między Belgianami i Hollendrami zniknie; każda część mieć będzie mogła stosownie do miejscowości instytucje; nie tak jak teraz, że jednym były dogodne, a drugim zupełnie przeciwnie. Administracye będą miały szerszy zakres, prostsze postępowanie i ciężary ludu będą mogły być zmniejszone. Król będzie ten sam, kochany oyciec uszczęśliwionego ludu.

Leodjczykowie przywożą tu zawsze jeszcze broń, którą składają w ratuszu.

HAGA 4 września. — Tej chwili powrócił tu książę Oranii z Bruxelli, gdzie spokoynosc jest przywrócona; bandera pomarańczowa powiewa na wszystkich wieżach, i wojska powracają do swych stanowisk.

BRZEGI MENU 6 września. — Podług prywatnych doniesień z Brunswika zaszły tam także rozruchy, i książę panujący miał opuścić miasto.

LIPSK 7 września. — Niestety, w mieście naszym d. 2 i 3 b. m. zaszły zaburzenia, podczas których wszystkie latarnie połączone i w niektórych domach okna powybijane zostały. Dalej niezaszły żadne więcej drożność i. Młodzieńcy pracowite klasy ludu byli burzycielami przez oba te wieczory; ale dnia 4 wieczorem nastąpiły daleko większe drożności przez zbuntowaną pospólstwo, które kłkascie domów w mieście i za miastem zrujnowało i zrujnowało; późno dopiero w nocy ustały te gwałty. — Dla przywrócenia porządku, przybył d. 5 do naszego miasta, które żadney osady wojskowej nieposiada, pułk jazdy; w tymże dniu utworzyła się tu z dobrze myślących mieszkańców wszelkiego stanu, straż korpulentstwa, która przez wielką i chwalebna swą czynność, nie tylko spokoynosc utrzymała; ale nadto z pewnością oczekiwać można, iż mieszkańcy najlepszym ożywieni duchem, łącznie z wojskiem i cader gorliwą o utrzymanie porządku akademicką młodzieżą, dalszą spokoynosc naszego miasta nienaruszenie utrzymają. — Wieczor przybyła tu z Drezna królewska kommissja, dla dochodzenia przyczyny zaszłych zaburzeń. — (Prywatne listy z Drezna donoszą, że tam podobnie nastąpiły rozruchy, i że król z tego powodu wyjechał do Pragi w Czechach. Główny ratusz, przy odejściu listu, był w płomieniach.)